

W Fukushima może dojść do eksplozji wodoru

10 czerwca 2015

Ludzkość zmaga się z katastrofą nuklearną w Fukushima już ponad 4 lata i końca nie widać. Co więcej znowu zaczyna się robić groźnie. Wszystko przez tak zwany „chiński syndrom”, czyli ryzyko przenikania reaktora przez kolejne warstwy w głąb Ziemi. Gdyby doszło do zetknięcia z wodami gruntowymi mogą powstać warunki do potężnej eksplozji wodoru.

Już w kilka godzin po tragicznym trzęsieniu ziemi i tsunami, które uderzyło 11 marca 2011 roku, doszło do dwóch potężnych erupcji wodoru, które dosłownie rozerwały na strzępy dwa z pięciu reaktorów. Jeden z konstruktorów tej elektrowni, profesor Uehara Haruo od kilku lat ostrzega, że kolejna eksplozja może spowodować następne tragiczne konsekwencje.

Uehara Haruo to były rektor Uniwersytetu Saga. Jest to osoba powszechnie szanowana i uważana za wybitnego specjalistę w branży. Jego zdaniem jest to raczej oczywiste, że paliwo jądrowe w uszkodzonych reaktorach stopiło betonowy fundament reaktora. W takiej sytuacji jedynym tego następstwem może być penetracja stosu reaktora w głąb ziemi. Na to, że do tego procesu dochodzi może wskazywać rosnące skażenie radioaktywne okolicznych wód gruntowych.

Nazwa „chiński syndrom” upowszechniła się w 1979 roku, kiedy na ekrany kin wszedł hollywoodzki film na temat awarii w jednej z elektrowni jądrowych. Taki reaktor, który mógłby wymknąć się spod kontroli, hipotetycznie przenikałby przez warstwy skorupy Ziemskiej aż dotarłby z USA do Chin. Wydaje się, że nie jest to fizycznie możliwe, ale ze względu na to, że zaledwie dwa tygodnie po premierze filmu doszło do awarii zasilania w amerykańskiej elektrowni atomowej Three Miles Island, zwrot „chiński syndrom” upowszechnił się dla

zobrazowania skutków roztopienia fundamentów reaktora.

Profesor Haruo dodaje, że przenikający warstwy ziemi reaktor oraz topiące się paliwo skazi wody gruntowe oraz samą glebę. Oczywiście pogłębi to skażenie środowiska morskiego. Co więcej, jeśli wody gruntowe będą podgrzewane przez długi czas może dojść do potężnej eksplozji hydrowulkanicznej. Obecnie naukowcy zaczynają z coraz większym zaniepokojeniem szacować prawdopodobieństwo wystąpienia takiej dodatkowej katastrofy.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl